

Protokół Nr 24/12
ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej oraz Komisji
Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu
Rady Gminy Orchowo
z dnia 18 grudnia 2012r. w Sali Posiedzeń Urzędu Gminy Orchowo

Ad. pkt 1) Otwarcie wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty i Komisji Rolnictwa.

Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikula o godzinie 14.00 otworzył obrady wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa i Budżetu Rady Gminy Orchowo. Następnie powitał członków Komisji i zaproszonych gości.

Ad. pkt 2) Stwierdzenie prawomocności obrad.

Na podstawie listy obecności (**załącznik nr 1**) stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczy wymagana większość członków Komisji, co pozwala na podejmowanie prawomocnych decyzji i wniosków, obecnych 10 członków wspólnych Komisji. Nieobecny Radny Bogdan Piotrowski, który informował, że się spóźni na posiedzenie komisji. Lista obecności gości zaproszonych na wspólne posiedzenie Komisji stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 3) Przyjęcie porządku obrad.

Następnie Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikula przedstawił proponowany porządek w brzmieniu jak niżej:

1. Otwarcie wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty i Komisji Rolnictwa.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu nr 23/12 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 26 listopada 2012r.
5. Przyjęcie planów pracy komisji na rok 2013.
6. Analiza i zaopiniowanie projektu budżetu gminy na rok 2013 oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Orchowo na lata 2013 – 2028.
7. Opiniowanie projektów uchwał:
 - 1) w sprawie przyjęcia Projektu założeń do planu zaopatrzenia Gminy Orchowo w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe na lata 2012 – 2026 – **druk nr 3**,
 - 2) w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Orchowo – **druk nr 4**,
 - 3) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego – **druk nr 5**,
 - 4) w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie nieruchomości oraz stawki tej opłaty – **druk nr 6**,
 - 5) w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, terminu i miejsca składania deklaracji – **druk nr 7**,
 - 6) w sprawie ustalenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi – **druk nr 8**,
 - 7) w sprawie zatwierdzenia Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2013 – **druk nr 9**,
 - 8) w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2013 – **druk nr 10**,
 - 9) w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Orchowo – **druk nr 11**,
 - 10) w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2012 – **druk nr 12**,
 - 11) w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Orchowo na lata 2012 – 2028 – **druk nr 13**,
 - 12) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Konin w roku 2013 – **druk nr 14**,
 - 13) w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Mogilno w roku 2013 – **druk nr 15**.
8. Wnioski i sprawy bieżące.
9. Zakończenie.

W dalszej części obrad Przewodniczący Komisji Oświaty poddał pod głosowanie powyższy porządek obrad.

Przy 10 głosach „za”, „0” przeciw” i 0 „wstrzymujących się” w obecności 10 członków wspólnych Komisji porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt 4) Przyjęcie protokołu nr 23/12 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 26 listopada 2012r.

Na wstępie Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikuła złożył wniosek o przyjęcie protokołu nr 23/12 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 26 listopada 2012r. bez odczytania, uzasadniając go faktem, iż był on wyłożony do wglądu Radnych w Biurze Rady Gminy oraz przesłany drogą elektroniczną i Radni mieli możliwość zapoznania się z jego treścią.

Wobec braku wniosków ze strony członków Komisji Przewodniczący Komisji Oświaty poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 23/12 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 26 listopada 2012r.

Protokół nr 23/12 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 26 listopada 2012r. został przyjęty jednogłośnie przy 7 głosach „za” w obecności 7 członków Komisji Oświaty, bez odczytania.

Ad. pkt 5) Przyjęcie planów pracy komisji na rok 2013. (załącznik nr 3 do protokołu)

Przewodniczący Komisji Oświaty poinformował, że wszyscy Radni otrzymali proponowany plan pracy komisji i poprosił o wnoszenie ewentualnych poprawek lub dodatkowych punktów najpierw komisję Oświaty.

Radna Maria Stranz zaproponowała, aby w punkcie „sport i kultura w gminie” przy klubach sportowych w II kwartale 2013 roku dodać zapis „funkcjonowanie Orlika”: czy jest zainteresowanie, jaki udział mieszkańców, dla celów informacyjnych.

Wójt Gminy Orchowo Teodor Pryka zwrócił uwagę, że w miesiącach styczeń, luty zawarto punkt „przygotowanie szkół do ferii zimowych”, jednak będzie to już po feriach, więc czy jest sens go wpisywać. Komisja musiałaby się zebrać na początku stycznia, bo od połowy zaczynają się już ferie lub trzeba rozważyć czy taki punkt w ogóle jest potrzebny.

Przewodniczący Komisji Oświaty zaproponował więc, aby zmienić w/w punkt na „sprawozdanie po feriach zimowych”.

Radna Maria Stranz przypomniała, że do końca lutego należy podjąć uchwały o likwidacji szkół.

Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikuła powiedział, że możemy wprowadzić to w plan pracy, ale nie musimy, gdyż może być po prostu w uchwałach, gdyż było to już wstępnie zaopiniowane, że jesteśmy za likwidacją tych 3 placówek.

Radna Maria Stranz złożyła wniosek o wprowadzenie punktu dotyczącego tematu likwidacji szkół do planu pracy Komisji Oświaty, aby można było go jeszcze przedyskutować i przedstawić jak wyglądają przygotowania do przejęcia szkół, aby nie było potem zarzutów, że temat ten nie został omówiony, w związku z czym Przewodniczący Komisji Oświaty poddał w/w wniosek pod głosowanie.

W głosowaniu brało udział 10 członków komisji, 5 głosowało „za” wprowadzeniem do planu pracy komisji oświaty punktu dotyczącego stanu przygotowań do reformy oświaty w gminie, 3 członków było „przeciw”, natomiast 2 wstrzymało się od głosowania, w związku z czym wniosek został zaopiniowany pozytywnie, a w/w punkt zostanie wprowadzony do planu pracy w I kwartale.

Wobec braku kolejnych uwag i zapytań w temacie Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikuła poddał projekt planu pracy komisji oświaty pod głosowanie.

Przy 6 głosach „za” i 1 „przeciw” w obecności 7 członków Komisji Oświaty projekt planu pracy Komisji Oświaty został zaopiniowany pozytywnie większością głosów.

Następnie Przewodniczący Komisji Oświaty poprosił o wnoszenie ewentualnych poprawek lub dodatkowych punktów do planu pracy komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu Rady Gminy Orchowo.

Radna Maria Stranz zwróciła uwagę, że w tym roku w komisji rolnictwa brał udział weterynarz, przedstawiciele Agencji Nieruchomości Rolnych, natomiast dawno nie było nikogo z Nadleśnictwa, żeby nam powiedział, co w lasach, jakie nastąpiły zmiany, kto gdzie należy, kto jest leśniczym.

Radny Sebastian Gonicki zaproponował, żeby w I kwartale zaprosić przedstawicieli kół łowieckich m.in. w sprawie tematu szkód w rolnictwie.

Radna Maria Stranz proponowała także aby na posiedzenie komisji podczas którego omawiana będzie tematyka stanu dróg zaproszony został Wicemarszałek Województwa odpowiedzialny na infrastrukturę.

Wobec braku kolejnych uwag i zapytań w temacie Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikula poddał projekt planu pracy komisji rolnictwa na rok 2013 pod głosowanie.

Przy 7 głosach „za” w obecności 7 członków Komisji Rolnictwa powyższy projekt planu pracy został zaopiniowany pozytywnie większością głosów, wraz z proponowanymi zmianami.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wyjaśnił, że członkowie Komisji Rewizyjnej przyjęli plan pracy, a ewentualne zmiany można w nim wprowadzić podczas sesji.

Następnie przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. pkt 6) Analiza i zaopiniowanie projektu budżetu gminy na rok 2013 oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Orchowo na lata 2013 – 2028. (załączniki nr 4 i 5 do protokołu)

Wójt Gminy Orchowo przypomniał pokrótce podstawowe cele i założenia do projektu budżetu gminy na rok 2013. Zwrócił uwagę, że wydatki na drogi wystarczą, jeżeli nie będzie zbyt śnieżnej zimy, natomiast może też zabraknąć środków na dodatki mieszkaniowe, gdyż w Różannie kilku mieszkańców straciło pracę. Plan oświatowy na razie jest opracowany z założeniem, że szkoły będą istniały na obecnym poziomie, a jeśli będzie podjęta ostateczna decyzja o likwidacji 3 placówek zostaną ponownie przeliczone koszty z tym związane. Dodano również kilka poprawek na podstawie opinii i uwag Regionalnej Izby Obrachunkowej m.in. dot. gospodarki odpadowej, opieki społecznej i rodzin zastępczych. Jedyną poprawką finansową to zmniejszenie ilości środków o 15000,00zł wydatków z tytułu odsetek od kredytów, na co pozwolą również obniżenie wysokości stóp procentowych, należy również zabezpieczyć 15000,00 zł na opracowanie pozwolenia wodnoprawnego dla wszystkich 3 hydroforni na naszym terenie, potrzebny będzie nowy operat dla tych studni, jak również inne dokumentacje, aby można było na nowo otrzymać te pozwolenia.

Radny Ryszard Świtek zadał pytanie dotyczące opłaty adiacenckiej, gdyż niektórzy mieszkańcy dostali już decyzje i są niezadowoleni, a w którym miejscu jest zaplanowany przychód z tego tytułu.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk poinformowała, że jest to na stronie 6 w rozdziale 75 618, paragraf 0490 w kwocie 189 tys. zł zawarte jest 29 tys. zł: „wpływy z tytułu innych lokalnych opłat pobieranych”, natomiast na stronie 27 jest również w części opisowej.

Radna Maria Stranz zapytała czy w uchwale zaplanowane środki zewnętrzne w kwocie 599 to środki unijne. Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk potwierdziła, że są to środki unijne na ośrodki przedszkolne (głównie oświata), w tej chwili nie ma założeń do oczyszczalni czy termomodernizacji.

Radna Maria Stranz zapytała również dlaczego z tytułu wpływów z opłaty adiacenckiej zaplanowane jest tylko 29 tys. zł, gdyż być może Orchowo będzie się odwoływało, ale będzie na pewno skończony wodociąg Szydłowiec i będzie tam nowa infrastruktura.

Wójt dodał, że Szydłowiec na pewno jeszcze nie będzie naliczony w przyszłym roku. Radny Ryszard Świtek zapytał czy Myślatkowo ma już naliczone. Wójt wyjaśnił, że Myślatkowie opłaty będą dopiero naliczone w przyszłym roku.

Radna Maria Stranz kontynuowała swoją myśl, że jest to bardzo mała kwota, skoro na zebraniach wiejskich mówiło się o ok. 200 tys. zł od wszystkich mieszkańców. Wójt powiedział, że po dzisiejszych wpłatach ma nadzieję, że będzie to lepszy wynik. Radna podsumowała, że Szydłowiec będzie więc na 2014 rok, ale Mlecze są już wykonane w tym roku, więc na przyszły rok powinny być te opłaty.

Wójt wyjaśnił, że na Mlecze będzie najpierw robiona wycena.

Radny Ryszard Świtek zapytał, czy wycenę sporządza jakiś biegły dla każdej działki czy gospodarstwa i co z mieszkańcami np. bloku w Orchowie.

Wójt wytłumaczył, że wszystko zależy od tego jak rzeczoznawca będzie wyceniać powierzchnię gruntu działki, która jest w planie przestrzennym czy studium i jej przeznaczenie, a nie budynki.

Radna Maria Stranz zainteresowała się czy zaplanowana kwota 10 tys. zł na kary i odszkodowania na rzecz osób fizycznych dotyczy konkretnych osób.

Wójt odpowiedział, że są jeszcze sprawy do regulacji działek m.in. w Różannie i będzie to pewnie kilka osób.

Radna Maria Stranz zapytała czy kwota 40 tys. zł na opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego – jakiego obszaru by to dotyczyło. Wójt odpowiedział, że głównie terenu pod wiatrakami. Ponadto zadała pytanie ile zaplanowano środków na utrzymanie Orlika w rozdz. 92 601 na cały rok. Wójt powiedział, że 9000zł na animatorów, 4500zł na dodatkowego gospodarza, 6000zł na usługi (podstawowe przeglądy zgodnie z gwarancją) i energia 10 tys. zł.

Radna Maria Stranz poprosiła również Wójta o wyjaśnienie jak wygląda zakup komputera i serwera do serwerowni, bo już się pogubiła, i czy obecny jest już do niczego. Wójt powiedział, że obecny nie jest w stanie zabezpieczyć wszystkiego, a mamy 15 tys zł z programu CAF, więc część urządzeń będzie kupiona jeszcze w tym roku, a pozostałość musimy zabezpieczyć z własnych środków w przyszłym roku, czyli do serwera, który jest zaplanowany w tym roku trzeba kupić komputer w przyszłym roku.

Sekretarz Gminy Orchowo Grzegorz Matkowski doprecyzował, że musi być system zabezpieczenia danych.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że nie kwestionuje zasadności tego zakupu, chciała tylko wiedzieć czy musi to ze sobą współgrać. Zadała również pytanie o rozbudowę budynku szkoły w Słowikowie, gdzie pismo z kontroli z 2011 roku mówi o przystosowaniu, więc dlaczego dopiero teraz występuje się z wnioskiem o potrzebę rozbudowy. Zapytała też czy można byłoby nie robić tych 2 oddziałów przedszkolnych by nie zabierać miejsca Środowiskowemu Domowi Samopomocy.

Odpowiedzi na powyższe pytanie udzieliła Dyrektor ŚDS w Słowikowie Elżbieta Przybylska i wyjaśniła, że oddziały przedszkolne nie zabierają pomieszczeń w ŚDS, gdyż znajdują się w szkole na piętrze. Na te sale lekcyjne zostały przerobione ubikacje, gdyż było to jedyne pomieszczenie nie do końca wykorzystane powierzchniowo (zmniejszono ubikacje). Powiedziała, że jedna sala jest dla grupy integracyjnej, czyli dzieci niepełnosprawne korzystają razem z dziećmi sprawnymi (młodsza grupa), a druga grupa to oddział zerowy. Pomieszczenia te znajdują się w szkole. W marcu można składać zapotrzebowanie na środki z tzw. rezerwy budżetowej, jest to zawsze konsultowane w jakim wymiarze mogą być to środki. Dyrektor ŚDS w Słowikowie poinformowała, że zadzwoniła do Urzędu Wojewódzkiego czy istnieje szansa, gdyby złożyć wniosek o dobudowanie sali na spotkania, gdyż nie ma gdzie zrobić wigilii na taką liczbę osób, a co roku liczba podopiecznych zwiększa się. Co prawda urząd Wojewódzki nie chce wyrazić zgody na zwiększenie zadania: na zapisanych 45 podopiecznych, dziennie nie przybywa więcej niż 40 osób. Jeśli chodzi o szkołę, to co roku stan zwiększa się o kilkoro dzieci, więc robi się ciasno. Byłaby to jedyna szansa, żeby wykorzystując to rozporządzenie dobudować salę, a te 25 tys. zł, o które wnioskowała to będą uruchomione tylko i wyłącznie wtedy

jeżeli będzie zapewnienie, że te pieniądze będą, a jeśli nie to wrócą do budżetu. Elżbieta Przybylska wspomniała, że codziennie w budynku w Słowikowie przebywa razem z dziećmi ponad 100 osób, nie licząc prawie 20 osób zatrudnionych. Obecnie posiadana powierzchnia jest wykorzystana w maksymalnym stopniu, nawet korytarz przeznaczony jest na zajęcia rotacyjne w klasach łączonych, a nie ma ani jednego niewykorzystanego metra kwadratowego powierzchni.

Radna Maria Stranz zwróciła się do Dyrektora ŚDS, że pismo wskazuje na zalecenia kontrolne.

Elżbieta Przybylska stwierdziła, że zalecenia pokontrolne przede wszystkim dotyczyły tego, żeby rozdzielić szkołę i ośrodek. Są 2 punkty tj. szatnia i łazienki, gdzie jedna i druga placówka spotykają się codziennie. Uznała, że nie do końca rozumie zalecenia Urzędu Wojewódzkiego, gdyż wcześniej chodziło o placówkę integracyjną.

Radna Maria Stranz wróciła do swojego wcześniejszego pytania: dlaczego w 2012 roku nie było wniosku do budżetu w tym zakresie po zaleceniach pokontrolnych z 2011 roku.

Dyrektor ŚDS wyjaśniła, że w 2012 roku w Urzędzie Wojewódzkim nie było środków na tego typu zadanie. Były natomiast na remont łazienek, w związku z czym otrzymano 40 tys. zł na ten cel i są one w tej chwili remontowane. A obecny wniosek dotyczy dobudowania na dole sali z korytarzem i łącznika rozdzielającego szkołę i ośrodek.

Radna zapytała czy na 2013 rok będzie projekt, a kiedy można wnioskować o dotację, na co uzyskała odpowiedź, że również na 2013 rok. Zostało to już przyjęte do planu pracy ŚDS, gdyż taki był warunek, wniosek zostanie złożony w styczniu, a do czerwca będzie rozstrzygnięcie czy zostaną przyznane te środki. Na pytanie Radnej o wysokość wnioskowanej dotacji Dyrektor ŚDS odpowiedziała, że wnioskować będą o np. 300 tys. zł, ale ile zostanie przyznanych nie wiadomo, gdyż np. 3 lata temu wnioskowano o kwotę 120 tys. zł, a otrzymano 200 tys. zł.

Radna Maria Stranz zadała pytanie czy będą wnioskować do Wojewody o środki na rozbudowę szkoły czy ośrodka, gdyż w budżecie zaplanowane jest jako „rozbudowa szkoły”.

Elżbieta Przybylska powiedziała, że cały czas mowa o Środowiskowym Domu Samopomocy, tak samo było robione wcześniej np. ocieplenie budynku szkoły, jednak ze środków na ŚDS.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że na świetlicę w Osówcu zostało zaplanowane tylko 10 tys. zł, a Wójt na poprzedniej komisji powiedział, że nie będzie więcej pieniędzy, a czy Myślatkowo musi mieć te 10 tys. zł, gdyż na świetlicę w Osówcu są tylko ich własne pieniądze z funduszu sołeckiego i nie dostaną nic poza tym. W Myślatkowie funkcjonuje już przecież świetlica, a w Osówcu nie ma nic.

Wójt Teodor Pryka wytłumaczył, że podstawą przejęcia gruntu pod świetlicę kontenerową w Osówcu jest zmiana studium, następnie będzie można wystąpić do ANR o przekazanie tej działki. Jest już projekt rozbudowy tej świetlicy i jeśli otrzymamy grunt na własność, to za planowane w budżecie 10 tys. zł zostaną wykonane tylko fundamenty, a na wszystkie pozostałe prace będziemy musieli wystąpić o środki unijne. Ostatnie wnioski z odnowy wsi będą w I półroczu przyszłego roku i do tego czasu musimy wiedzieć, czy będzie można złożyć wniosek o pozwolenie na budowę. Nawet jeśli wniosek o dofinansowanie przejdzie, to w przyszłym roku nie zdążymy zrobić więcej niż fundament, dlatego planowana jest tylko taka kwota.

Radna Maria Stranz zwróciła uwagę Skarbnik Gminy, że w mieniu komunalnym na 43 stronie napisane jest, że „zarządza się 18 budynkami mieszkalnymi, w których znajduje się 30 lokali mieszkalnych, a w uchwale którą podejmowaliśmy w lutym było, że mamy 28 lokali, a 20 budynków – czy w związku z tym coś sprzedaliśmy.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk przyznała, że otrzymała taką informację od pracownika Urzędu Gminy i szczegółowo jej nie sprawdzała.

Radny Sebastian Gonicki zwrócił się z pytaniem do Pani Dyrektora Elżbiety Przybylskiej jaka jest możliwa maksymalna kwota otrzymania dotacji na rozbudowę ŚDS, która poinformowała go, że nie ma pojęcia – będą wnioskować o 300 tys. zł, a jaka będzie kwota zależy od sytuacji finansowej Urzędu Wojewódzkiego, np. w Pietrzykowie (powiat wrzesiński – ośrodek budowany na wzór

Słowikowa) budynek jest o wiele większy i w tym roku otrzymali środki na remont całego dachu kwotę ponad 200 tys. zł.

Radny Sebastian Gonicki nawiązał do planu budowy świetlicy wiejskiej w Osówcu i zwrócił uwagę, że sołectwo jest najbardziej poszkodowane, i znów ucina się środki na ten cel. Zaproponował, aby zwiększyć planowaną kwotę 10 tys. zł, gdyż przeanalizował poprzednie budżety i środki przekazywane na sołectwa i zazwyczaj jeżeli była realizowana jakaś inwestycja to Osowiec dawał na to środki lub robił to we własnym zakresie. A mamy sołectwa, gdzie oprócz funduszu sołeckiego to z budżetu gminy dokładaliśmy do tych sołectw i to kwoty znaczne. Dlatego uznał, że będzie walczył, aby w tym budżecie zapewnić dla Osówcza wyższą kwotę. Jeżeli pojawi się możliwość wnioskowania o środki zewnętrzne to należy zapewnić wkład własny. Zapytał również sołtysa sołectwa Osowiec Andrzeja Kwiatkowskiego czy proponowana kwota 10 tys. zł wystarczy, czy też uważa, że powinna być większa.

Sołtys Andrzej Kwiatkowski stwierdził, że jest pełen podziwu dla Radnego Gonickiego, gdyż jako jedyny radny stawiał się za sołectwem Osowiec, gdyż od jakiegoś czasu jako mieszkańcy mają odczucie, że nie mają żadnego wsparcia w Radnych, również w poprzednich kadencjach. Już na ostatniej komisji powiedział, że był załamany, gdy usłyszał, że na sołectwo ma zostać przekazane tylko 10 tys. zł, gdyż taką kwotę oni sami jako sołectwo oddali z własnego funduszu sołeckiego, której nie wykorzystali w tym roku, są to więc ich pieniądze. Wspomnił, że Wójt powiedział, że cały czas nie mamy własności gruntów, jednak nikt ich nie wspomaga, ani radni własnego sołectwa, ani radni gminni. Uznał, że jest zadowolony gdy dzieje się też coś w innych sołectwach, jednak patrząc na budżet zaplanowany na przyszły rok, np. Mysłatkowo, Orchówek i jest zaskoczony, bo te świetlice już są a to radni podjęli, żeby zacząć je rozbudowywać, więc trzeba to kontynuować. Nawiązał do wypowiedzi Wójta, że jeśli uda się pozyskać środki, to będziemy kontynuować budowę, jednak sołtys obawia się co będzie jeśli się nie uda. Mieszkańcy pisali do Ministerstwa, posłów i senatorów, pukali do radnych, jednak od nikogo nie otrzymano żadnej pomocy. Poza tym, że Przewodnicząca Rady Gminy raz odczytała ich pismo, to żadnego innego odzewu nie było. Zwracając się do Radnego Gonickiego stwierdził, że kwota 10 tys. złotych na pewno jest za mała, jednak w tej chwili nie można nic więcej zrobić, gdyż mają związane ręce, ponieważ zostali sami.

Radny Ryszard Świtek zapytał ile środków zaplanowanych jest na czasopisma i dzienniki. Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk odpowiedziała, że prenumerata czasopism jest zaplanowana w rozdz. 75 023 w poz. 4 210 w ogólnej kwocie na zakup materiałów, jednak nie jest to duża kwota, gdyż korzysta się głównie z internetu, nie mamy dzienników ustaw, jest jedynie „Wspólnota”, „Serwis samorządowy”, „Finanse komunalne i podatki”, pewnie nawet nie ma przeznaczonych na ten cel 5000zł. Nie prenumeruje się żadnych lokalnych tygodników typu „Pałuki”, „Gazeta Słupecka” czy „Głos Słupcy”.

Radny Sebastian Gonicki zwrócił się do Wójta z pytaniem czy faktycznie nie można nic zrobić, żeby podnieść tę kwotę dla sołectwa Osowiec, żeby mniej więcej wyrównać te dysproporcje w budżecie na 2013 rok.

Wójt uznał, że nie działa dla zasady, natomiast w Osówcu jest najgorsza sytuacja, gdyż nie ma prawa własności. W Różannie jest chociaż szkoła jako budynek gminny, a dopiero teraz po bardzo długim czasie przyszło porozumienie, że możemy przejąć boisko, więc w styczniu może będzie podpisany akt notarialny. Dopóki nie ma możliwości, to nie widzi dzisiaj potrzeby zapisu. I tak nie wykorzystamy tego w przyszłym roku, ale jeśli radni chcą, to można wziąć kredyt i zapisać w budżecie.

Radny Sebastian Gonicki uznał, że nie chodzi mu o to, by było to tylko na papierze, ale żeby przy składaniu wniosku o dofinansowanie mieć swój wkład własny.

Wójt stwierdził, że jest realista, i nie widzi sensu. A w przyszłym roku będzie również składany wniosek na termomodernizację i też trzeba będzie zapewnić środki na tą realizację, więc na pewno będzie zmiana w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy będzie coś robione z przystankiem w Orchowie.

Wójt odpowiedział, że w projekcie budżetu nie ma przewidzianych żadnych środków na ten cel.

Wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikuła poddał projekt budżetu gminy na rok 2013 pod głosowanie.

W międzyczasie na posiedzenie wspólnych komisji przybył Radny Bogdan Piotrowski w związku z powyższym uczestniczyło w nim 11 członków.

Przy 9 głosach „za” i 2 „wstrzymujących” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Następnie Przewodniczący Komisji Oświaty ogłosił 10 minut przerwy w obradach.

Po przerwie.

W sprawie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Orchowo na lata 2013 – 2028 wypowiedziała się Skarbnik Gminy Anna Błaszczyk, która szczegółowo omówiła wprowadzoną autopoprawkę oraz poinformowała o otrzymanym przez radnych załączniku.

Wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikuła poddał projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Orchowo na lata 2013 – 2028 pod głosowanie.

Przy 9 głosach „za” i 2 „wstrzymujących” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Dalszą część posiedzenia poprowadził Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański, który przystąpił do omówienia kolejnego punktu porządku obrad, tj. opiniowania projektów uchwał

Ad. pkt 7) Opiniowanie projektów uchwał:

1) w sprawie przyjęcia Projektu założeń do planu zaopatrzenia Gminy Orchowo w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe na lata 2012 – 2026 – druk nr 3, (załącznik nr 6 do protokołu)

Z projektem przedmiotowej uchwały zapoznał zebranych Zastępca Wójta Gminy Orchowo Janusz Pawlaczyk. Plan został wykonany przez Wielkopolską Agencję Zarządzania Energią, a firma ta została wyłoniona w drodze zapytania o cenę, dzięki czemu z planowanej kwoty 14 tys. zł wydatkowano tylko ok. 6 tys. zł. Został on przekazany radnym w formie elektronicznej na płycie. Plan był uzgadniany z różnymi instytucjami na szczeblu krajowym pod kątem energetyki, gazownictwa, energii odnawialnej, współpracy z gminami sąsiednimi. Wyłożony był do publicznego wglądu, i nie wniesiono do niego żadnych uwag. Na najbliższej sesji będą uczestniczyli przedstawiciele Wielkopolskiej Agencji Zarządzania Energią, którzy przekażą główne założenia tego planu i zaproponował o zadawanie szczegółowych pytań właśnie na sesji. Projekt założeń został wdrożony do realizacji, gdyż obligowała nas do tego ustawa o samorządzie gminnym oraz sprawie energetycznym. W dalszym toku musi zostać wykonany sam plan, który będzie wskazywał konkretne zadania.

Wobec braku zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał powyższy projekt uchwały w sprawie przyjęcia Projektu założeń do planu zaopatrzenia Gminy Orchowo w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe na lata 2012 – 2026 pod głosowanie.

Przy 9 głosach „za” i 2 „wstrzymujących” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

2) w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Orchowo – druk nr 4, (załącznik nr 7 do protokołu)

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Orchowo przedstawił Sekretarz Gminy Grzegorz Matkowski. Przypomniął, że na początku 2011 roku uchwałą Rady Gminy przystąpiono do opracowania nowego Studium, gdyż

zupełnie zmieniła się koncepcja podejścia do tego dokumentu, gdyż w poprzednim wiele zapisów było bardzo restrykcyjnych, a tereny były ściśle określone. Obecnie wyznaczone są 3 strefy: zurbanizowana, przyrodnicza i rolno-przyrodnicza. Mówi się o dominującej funkcji, lecz dopuszcza się również inne formy zabudowy. Projekt został poddany uzgadnianiu i opiniowaniu różnych instytucji, ostatecznie w obecnym kształcie został wyłożony do publicznego wglądu, na skutek którego wpłynęły różne uwagi do projektu zmiany studium. Część z tych uwag została uwzględniona dot. drobnych zmian od osób fizycznych, natomiast uwagi nieuwzględnione zostały zebrane w załączniku nr 4 do uchwały. Dotyczą one głównie ochrony środowiska, jednak mając pozytywne opinie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska uznaliśmy, że mamy wszelkie podstawy aby móc przedstawić ten projekt do uchwalenia Rady Gminy. Każda z tych uwag, które nie zostały uwzględnione musi zostać przegłosowana oddzielnie. Uwzględnienie którejkolwiek z tych uwag będzie się wiązało z tym, że trzeba będzie cofnąć się do procedury planistycznej. Sekretarz zapewnił, że w razie potrzeby będziemy wyjaśniać jakiegokolwiek uwagi i przedstawiać stanowisko w tej sprawie.

Następnie głos zabrał Pan Bartosz Skrzypczak, przedstawiciel firmy JAGA-BUDEX PROJEKTTM i przedstawił jak od strony technicznej wyglądało tworzenie tego projektu. Opisał, że w studium zostały wyznaczone 3 strefy: kolorem żółtym rolno, zielonym przyrodnicza, ciemnobrązowy i fioletowy zurbanizowana. Studium w całej rozciągłości prowadzone było zgodnie ze wszystkimi przepisami i obowiązującą procedurą, nie było żadnych odstępień. Wiele wniosków zostało uwzględnionych np. dotyczące inwestycji celu publicznego umożliwiające przejęcie terenów od Agencji Nieruchomości Rolnych, pojawił się również wniosek inwestora o możliwość lokalizacji farmy wiatrowej (oznaczony kolorem czerwonym) i oddziaływania tych turbin. Zwrócił uwagę, że nigdzie w strefie oddziaływania wiatraków nie ma brązowej strefy czyli z daleka od zabudowy mieszkaniowej, jednak w jednym miejscu dopuszcza możliwość zabudowy przemysłowej. Zostały również wyznaczone tereny pod zabudowę rekreacyjną jednak w taki sposób, żeby tereny cenne przyrodniczo nie narażać na degradację. Następnie Pan Bartosz Skrzypczak poprosił zabranych na posiedzeniu o zadawanie ewentualnych pytań.

Radna Maria Stranz zwróciła uwagę, że przedstawiciel firmy JAGA-BUDEX mówi głównie o farmach wiatrowych, natomiast stwierdziła, że chcieliby wiedzieć więcej, a nie tylko o wiatrakach.

Pan Bartosz Skrzypczak powiedział, że studium nie jest aktem prawa miejscowego i jest dość ogólnym dokumentem, składa się z 3 części: opisowej, plansza kierunków, która wyznacza kierunki rozwoju oraz plansza uwarunkowań, która wyznacza dotychczasowe przeznaczenie terenu. Zostały wyznaczone tereny pod lokalizację przemysłu: np. w miejscowościach Rękawczynek, Siedluchno, Myślatkowo i Wólka Orchowska. Ponadto wyznaczono nowe tereny pod zabudowę rekreacyjną, m.in. w miejscowości Młecze oraz pod lokalizację biogazowni np. w Różannie lub Osowiec i Suszewo.

Wójt dodatkowo wyjaśnił, że jeśli chodzi o tereny rekreacyjne, to jeśli ktoś porówna je sobie z poprzednim studium, to musieliśmy wiele z nich wyłączyć, gdyż nie otrzymaliśmy opinii z RDOŚ ze względu na Naturę 2000, także w Szydłowiec zmniejszyły się o ponad 30ha, a wyrzucone jest całkowicie Suszewo.

Radny Ryszard Świątek zadał pytanie dotyczące biogazowni w Różannie.

Przedstawiciel firmy JAGA-BUDEX wskazał, gdzie została wyznaczona lokalizacja biogazowni, na wniosek dot. inwestycji celu publicznego, który wpłynął do Urzędu, chociaż podobno szanse na realizację są małe, gdyż obecnie zmienił się właściciel spółki, która złożyła ten wniosek.

Radny Świątek stwierdził, że dziwi się, iż zostało to uwzględnione.

Pan Bartosz Skrzypczak powiedział, że studium wyłożone było do wglądu, a ponadto odbyła się debata publiczna dotycząca projektu studium, nie wpłynął żaden wniosek, aby tej lokalizacji tam nie umiejscowić, a wniosek inwestora został wcześniej uwzględniony. Biogazownia niekoniecznie musi tam powstać, jednak lokalizacja w studium daje taką możliwość. Jeszcze raz podkreślił, że studium nie jest aktem prawa miejscowego, pokazuje tylko tendencje rozwoju, ale nie przesądza o wszystkim. W przeciwieństwie do poprzedniego studium zapisy dotyczące przemysłu są ogólne, gdyż plan miejscowy nie może być sprzeczny z ustaleniami studium.

Sekretarz Gminy Grzegorz Matkowski wyjaśnił, że główna zmiana w przepisach o planowaniu

przestrzennym dot. wskazania miejsca wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych i dlatego konkretnie należy wyznaczyć te lokalizacje i strefy oddziaływania tj. np. biogazownia i farma wiatrowa.

Radny Ryszard Świtek zapytał, co stanie się z tymi nieuwzględnionymi uwagami.

Pan Bartosz Skrzypczak wyjaśnił, że wnioski, które oficjalnie przez Radę Gminy uznane za nieuwzględnione nie przejdą one do archiwum i nie będą miały żadnego wpływu. Jeśli natomiast będzie wola, aby którąś z tych uwag uwzględnić, to naszym zadaniem będzie cofnięcie się z procedurą planistyczną prawie do samego początku, żeby zmienić cały projekt studium.

Radny Ryszard Świtek zadał pytanie czy te osoby otrzymają jakąś odpowiedź o nieuwzględnieniu wniosku.

Wójt stwierdził, że dopiero kiedy Rada Gminy podejmie stanowisko w tej sprawie, wtedy wnioskodawcy zostaną poinformowane o decyzji. Ponadto przedstawiciel firmy JAGA-BUDEX dodał, że studium zostanie zamieszczone na stronie internetowej Gminy Orchowo, więc tam również będzie można się zapoznać, czy ewentualne uwagi zostały uwzględnione.

Przewodnicząca Rady Gminy Janina Nowak zwróciła się do Sekretarza o pochylenie się nad tymi uwagami, które nie zostały uwzględnione w studium, gdyż każde z nich będziemy przegłosowywać, żebyśmy mieli pewność, że one słusznie nie zostały uwzględnione.

Radna Maria Stranz powiedziała, że w marcu była pierwsza uchwała, o opracowywaniu studium i wtedy były pierwsze wnioski i teraz również wpłynęły jakieś wnioski. Zapytała, czy jako Radni nie powinni zostać poinformowani jakie to były wnioski i czego dotyczyły.

Pan Bartosz Skrzypczak poinformował, że wszystko było dostępne, a okres wyłożenia trwa miesiąc, kiedy wnioski mogą być składane. Wójt dopowiedział, że najpierw były pierwsze wnioski, a potem przy wyłożeniu były kolejne.

W związku z wątpliwościami ze strony Radnych Sekretarz Gminy odniósł się do wniosków, które zostały uwzględnione przez Wójta, gdyż na piśmie musiałby utajnić dane osobowe: jeden z nich Pani Teresy Komorowskiej dotyczył, aby wyłączyć ze strefy zurbanizowanej działkę 616 i 615 przy ul. Topolowej, ponadto Towarzystwo Przyjaciół Gminy Orchowo złożyło wniosek, aby zaznaczyć w części tekstowej i graficznej w legendzie tereny inwestycji celu publicznego w zakresie kultury i kultury fizycznej, który jest wymagany przez Agencję Nieruchomości Rolnej na etapie planu i studium, aby nasze wnioski były rozpatrzone pozytywnie (dot. tematu świetlicy w Osówcu). Był również wniosek Pani Wiktorii Maciejewskiej, aby w miejscowości Gałczynek jedną z działek aby w strefie 100 m od jeziora dopuścić możliwość strefy zurbanizowanej; ponadto Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody „Salamandra” złożyło wniosek dot. zapisu lokalizacji biogazowni, dlatego zapisy w części tekstowej zostały doprecyzowane, wskazując że ewentualna lokalizacja biogazowni możliwa jest tylko w tych miejscach konkretnie wskazanych na części graficznej; drugi wniosek tej organizacji dotyczył rozbieżności zapisu, że „obszary zalesień nie powinny pokrywać się z obszarem występowania elektrowni wiatrowych” i w sposób jednoznaczny wskazano że nie dopuszcza się lokalizacji farm wiatrowych w obszarze bliższym niż 200 m od istniejących zalesień powyżej 0,1 ha; trzeci uwzględniony wniosek w/w organizacji wskazywał rozbieżność zapisu, że „poza wyznaczonymi terenami pod lokalizację farm wiatrowych dopuszczało możliwość lokalizowania w całej strefie rolno-przyrodniczej”, wskazano więc, że „lokalizacja elektrowni jest dopuszczalna tylko i wyłącznie w zaznaczonych strefach w części graficznej. Wszystkie inne wnioski, które nie zostały uwzględnione są w załączniku nr 4.

Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła o wyjaśnienie właśnie tych wniosków, które nie zostały uwzględnione.

W związku z powyższym Pan Bartosz Skrzypczak rozpoczął po kolei omawiać wnioski do studium nie uwzględnione przez Wójta. Pierwszy: „brak przestrzegania prawa krajowego i europejskiego”, wyjaśnił, że jest to nieprawdziwe, gdyż wszystko zostało opracowane zgodnie z obowiązującymi procedurami i przepisami prawa. Drugi: „poważne braki w prognozie oddziaływania na środowisko”, natomiast Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska pozytywnie uzgodnił projekt studium, więc to

zarzut bezzasadny. Trzeci: „brak przestrzegania na poziomie projektu zmiany studium zawartych w nim zapisów, wskazanie lokalizacji farm wiatrowych niezgodnie z zapisami zawartymi w studium”, uwaga nie jest merytoryczna, gdyż studium dokładnie wyznacza gdzie mają być zlokalizowane farmy wiatrowe, a wnioskodawca najprawdopodobniej nie zrozumiał do końca intencji zmiany studium. Czwarty: „wskazanie w studium możliwości zlokalizowania farm wiatrowych na terenie całej strefy rolno-przyrodniczej”, jednak nie ma takiej możliwości, gdyż musi to być tylko i wyłącznie we wskazanych obszarach. Piąty: „właściwym rozwiązaniem jest wprowadzenie zapisów w studium o zakazie budowy parków elektrowni wiatrowych z uwagi na walory przyrodnicze”, uwaga nie powinna zostać uwzględniona z tego względu, że RDOŚ uzgodnił projekt tego studium i nie widzi on możliwości negatywnego oddziaływania na środowisko tej farmy wiatrowej. Szósty: dotyczy niespójności w prowadzeniu procedury, a jest całkowicie bezzasadny, gdyż wojewoda po zakończeniu całej procedury oceni jeszcze przebieg i merytoryczność tego studium. Siódmy: wniosek „Salamandry”, jego kopia została również wysłana do RDOŚ, który w odpowiedzi podtrzymał swoje stanowisko i uznał, że powinien uzgodnić całe studium w swojej rozciągłości, więc wniosek nie został uwzględniony. Ósmy: „nie zaleca się lokalizowania w odległości mniejszej niż 200 m od brzegów zbiorników i cieków wodnych”, zapis ten został wprowadzony do studium i cały czas tam jest, a jest to zalecenie a nie obowiązujący przepis, więc nie ma konieczności aby ten zakaz przestrzegać. Dziewiąty: „w odniesieniu do strefy przyrodniczej wyznaczonej na studium na terenie zakaz lokalizowania farm wiatrowych”, zapis ten jest uwzględniony w studium, więc nie ma sensu żeby uwzględniać ten wniosek. Dziesiąty: „w prognozie w ogóle nie uwzględniono możliwości wpływu skumulowanego oddziaływania elektrowni wiatrowej na środowisko”, jest bezzasadny, gdyż RDOŚ pozytywnie uzgodnił projekt tego studium. Jedenasty: dotyczy przebiegu korytarza ekologicznego, że nie został on uwzględniony i projekt studium może negatywnie oddziaływać na ten korytarz ekologiczny, natomiast RDOŚ również nie widział przeciwwskazań żeby uwzględnić to w tym punkcie. Dwunasty, ostatni wniosek: nie dotyczył prac nad studium, lecz wytykał błędy zdaniem autora, które były przedstawione w piśmie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Podkreślił też, że jeśli Rada uwzględni którykolwiek z tych wniosków, to nastąpi konieczność cofnięcia się z procedurą prac nad studium. (załącznik nr 8 do protokołu)

Sekretarz Gminy Grzegorz Matkowski dodał, że jeśli chodzi o ocenę procedury planistycznej po ewentualnym podjęciu uchwały jesteśmy zobowiązani całą dokumentację dostarczyć do wojewody, gdzie nastąpi jeszcze raz prześwietlenie całej procedury. Jeśli stwierdzą jakiegokolwiek nieprawidłowości, to uchylą uchwałę.

Radna Maria Stranz zapytała w jakim przypadku procedura i uchwała może zostać uchylona.

Pan Bartosz Skrzypczak odpowiedział, że np. ustawa nakłada listę organów, które opiniują i uzgadniają projekt studium (począwszy od szefa ABW, a skończywszy na ościennych gminach), a jeśli nie wysłalibyśmy pisma do któregoś z tych organów, wówczas wojewoda mógłby uchylić, gdyż nie została dana temu organowi możliwość wypowiedzenia się na temat tego projektu.

Radna zapytała również czy liczba wiatraków jest taka sama jak w pierwszej wersji.

Sekretarz Gminy Grzegorz Matkowski wyjaśnił, że pierwsza wersja zakładała chyba 30, plan miejscowy był tworzony bodajże na 23 wiatraki, później odbyło się referendum, w międzyczasie weszły przepisy o tym, że jeśli chce się ustalić plan miejscowy dla wiatraków, to w studium należy zaznaczyć te tereny lokalizacji farm wiatrowych i w tym czasie ta koncepcja znów zmniejszyła się do 11, a to rzeczywiście ile będzie i czy w ogóle będą będzie to etap uchwalania planu miejscowego.

Przedstawiciel firmy JAGA-BUDEX potwierdził, że uchwalenie studium jest kolejnym i koniecznym etapem w tym, żeby powstały te farmy wiatrowe, a czy dalej prace się powiodą zależą m.in. od inwestora potencjalnego.

Radny Sebastian Gonicki odniósł się do uwag w punkcie 10, cytowane jest, że w pismach RDOŚ z 12.12.2011 i 17.05.2012 podobno słusznie wskazano jakieś inne wady w projekcie studium i prognozy i zapytał czy były one znaczące.

Pan Bartosz Skrzypczak powiedział, że pismo na podstawie którego się opierali nie było jeszcze ostatecznym pismem RDOŚ i ostatecznie zostało to uwzględnione. Przygotowaliśmy jakieś projekty, który dostał negatywną opinię RDOŚ, wrócono więc do etapu projektowania, zmieniono w jakiejś

formie, wysłano znów do uzgodnienia i ostatecznie uzyskał on pozytywną opinię. Był pewien moment, gdzie RDOŚ wspominał o jakichś uchybieniach, jednak dotyczyły one obszarów pod zabudowę rekreacyjną i zostały w całości usunięte, co umożliwiło ostateczne pozytywne uzgodnienie projektu.

Radny Ryszard Świtek zapytał, co by przemawiało za tym, że ten plan musi być już dzisiaj przyjęty przez Komisję.

Pan Bartosz Skrzypczak wyjaśnił, że jest to po prostu koniec całej procedury planistycznej i przypadkowo złożyło się to na koniec roku. Procedura zaczęła się w lutym 2011 roku i przeszła wszystkie etapy, łącznie z wyłożeniem, opiniowaniem. Dlatego akurat teraz – ponieważ skończyliśmy prace nad tym.

Radny Ryszard Świtek zwrócił się z pytaniem czy nie przyjęcie wiąże się z zapłatą za tę pracę.

Przedstawiciel firmy JAGA-BUDEX stwierdził, że trudno jest mu powiedzieć jak to wygląda w kwestii finansowej, jednak na pewno jeśli byłaby taka konieczność, to wróciliby do jakiegoś etapu prac nad tym, ale należałoby przyspieszyć ewentualny rozwój, m.in. dotyczy to zapisów o inwestycji celu publicznego – w tym studium one już są i dają możliwość ubiegania się o te wnioski.

Radny Ryszard Świtek wyznał, że nie szuka dziury w całym, jednak chciałby się dowiedzieć jak powinna wyglądać zmiana kierunku drogi wojewódzkiej przechodzącej przez Orchowo i wyeliminowanie 2 zakrętów. Zaproponował, aby przybliżyć przez jakie działki to będzie przebiegać, od jakiego momentu.

Pan Bartosz Skrzypczak wytłumaczył, że jest to zaznaczone na rysunku przerywaną czarną linią w legendzie zaznaczonej jako obwodnica i wskazał na planszy.

Radna Maria Stranz w nawiązaniu do str. 8 pisma „Salamandry” zapytała, czy faktycznie w miejscu wiatraka jest torfowisko.

Pan Bartosz Skrzypczak odpowiedział, że teren przewidziany pod lokalizację farmy wiatrowej w niedużej mierze pokrywa się z tym torfowiskiem, niemniej jednak jest to teren dający możliwość manewru lokalizacji tych farm. Dodatkowo Sekretarz wskazał na mapie ten teren. Powiedział również, że na pewno na etapie planu miejscowego w miejscu gdzie jest to torfowisko turbina nie stanie, ale wyznaczenie tego terenu daje możliwość manewrowania lokalizacją tych turbin w ramach tylko i wyłącznie tego terenu.

Wobec braku kolejnych pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał pod głosowanie listę nieuwzględnionych uwag do projektu studium.

„Za” przyjęciem listy nieuwzględnionych uwag głosowało 5 członków wspólnych komisji, 1 osoba była „przeciwna”, a 5 wstrzymało się od głosowania w obecności 11 członków wspólnych Komisji.

Następnie przystąpiono do opiniowania projektu całej uchwały w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Orchowo.

Przy 6 głosach „za” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został większością głosów zaopiniowany pozytywnie, 5 radnych wstrzymało się od głosowania.

W tym miejscu głos zabrał sołtys Andrzej Kwiatkowski, który zwrócił uwagę, że uchwalenie studium dotyczy również przyszłości świetlicy w Osówcu. Stwierdził, że nie uchwalając projektu zablokuje rozbudowę świetlicy.

Radna Maria Stranz uznała, że jest tyle spraw, które trzeba przemyśleć, a główne głosowanie będzie i tak na sesji. Sołtys powiedział, że boi się, że znów ten temat zostanie oddalony.

3) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego – druk nr 5, (załącznik nr 9 do protokołu)

Sekretarz Gminy Grzegorz Matkowski na wstępie przypomniał o przyjętym wniosku do realizacji prywatnej osoby dot. Gałczynka o rozszerzenie strefy zurbanizowanej. Stare studium zakładało przestrzeganie strefy 50 m, a w tej chwili przestrzega się 100 m. Wniosek ten kilka lat czekał do realizacji. Jest to pierwszy teren, który objęty byłby planem miejscowym. Drugi teren dotyczy miejscowości Wólka Orchowska, ale obręb geodezyjny Osówiec. Przypomniał historię – w 2005 albo 2006 roku po uchwaleniu starego studium Rada Gminy przystąpiła do opracowania planu miejscowego i opracowano plan miejscowy dla boiska w miejscowości Wólka Orchowska, ale tylko dla fragmentu: była to zaledwie ¼ tego terenu, który w tej chwili jest zaznaczony. Przy okazji tamtego opracowania postanowiliśmy dorzucić 2 nasze wnioski i opracować teren dla boiska, budowy świetlicy, który uwzględniałby to, czego oczekują mieszkańcy i dałby nam szansę, wnioskować do samej Agencji o przekazanie tego gruntu. Plan ewentualnej dalszej zabudowy potrzebowałby tego, aby dalszy plan miejscowy uchwalić. Studium da nam więc szansę, aby wystąpić o przekazanie tego gruntu, a opracowanie planu miejscowego dla całej tej działki pozwoli zagospodarować tę działkę w taki sposób, w jaki życzą to sobie mieszkańcy. Trzeci wniosek dotyczy działki w Osówcu pod budowę świetlicy wiejskiej, gdyż w rozmowach z ANR przychylił się do tego, aby zapisy naszego planu obowiązującego dla pozostałej części działki 16/15 uznali, że wpisują się w ich wytyczne do przekazania takiej działki. Spory trwały długo, jednak studium daje szansę wystąpić o przekazanie tej działki.

Wójt dodał, że nie jest do końca pewien, czy prawnicy zatwierdzą ostatecznie studium, dlatego jeśli nie w tym to w przyszłym roku gdy będzie ten plan opracowany i podejmiemy decyzję, to ostatecznie będzie można przejąć. Powiedział, że nie jest do końca pewny, nawet tego że obiecali przy studium. Chcemy przy okazji żeby taką decyzję podjąć i opracować tak jak oni wymagają, a gdyby po przyjęciu studium również nam nie przekazali, nie wierzy dopóki nie będzie miał decyzji. Wspomniał, że z Wólką Orchowską był błąd w poprzednim studium, że teren zabudowy i boiska nie zostało zaznaczone na terenach, które możemy od Agencji przejąć. Dlatego to rozszerzyliśmy. Nawiązując do Gałczynka powiedział, że ten teren został opracowany przed planem zagospodarowania przestrzennego w roku 1998, gdzie zostały wydzielone już działki mieszkalne, a właściciel tego terenu stwierdził, że reszty nie potrzeba i może być grunt rolny. Ci państwo zostali wprowadzeni w błąd przez poprzedniego Sekretarza Gminy, że mogą się budować i kupili ten teren. Jeśli jest już plan, to decyzję o warunkach zabudowy nie można zmienić, jedynie samym zmienionym planem. Byli u nas ok. 3 miesiące temu i bardzo im na tym zależy, gwarantują nawet udział finansowy, aby pomóc gminie.

Radna Maria Stranz upewniając się zapytała, czy Osówiec to jest ten teren gdzie świetlica i uzyskała twierdzącą odpowiedź od Sekretarza Gminy. Zwróciła się do sołtysa Andrzeja Kwiatkowskiego, że czasami lepiej się wstrzymać i się nie denerwować, tu jest plan a nie studium, więc lepiej.

Wójt powiedział, że w studium jest tak, że po rozmowach z ANR jeśli zmienimy studium to oni przychylił się do przekazania terenu pod świetlicę. Dopóki jednak nie ma decyzji, to woli rozpocząć, gdyż może się okazać, że niestety nie zatwierdzą i ten plan rozstrzygnie, więc aby nie hamować należy przy okazji to zmienić.

Wobec braku dalszych pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 9 głosach „za” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został większością głosów zaopiniowany pozytywnie, 2 osoby wstrzymały się od głosowania.

W tym momencie Przewodniczący Komisji Rolnictwa podziękował panu urbanście za udział w posiedzeniu wspólnych Komisji i przekazanie wiadomości po czym ogłosił 10 minut przerwy w obradach.

Po przerwie.

- 4) w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie nieruchomości oraz stawki tej opłaty – druk nr 6, (załącznik nr 10 do protokołu)

Informację na temat projektu w/w ustawy przedstawił Wójt Gminy Orchowo Teodor Pryka, który poinformował, że tak, jak mówiono na zebraniach wiejskich zgodnie z ustawą do wyboru są 4 metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od 1 lipca 2013 r. Po wszystkich konsultacjach zaproponował oprzeć się na liczbie osób zamieszkałych w danej posiadłości. Przygotowano wstępną kalkulację, zakłada również, że kompostowanie będzie znaczne, aby ograniczyć wywóz tego, co można zostawić na terenie gminy oraz że przynajmniej 30% odpadów będzie segregowanych. Odpady niesegregowane na wysypisku w Koninie kosztują 196zł + VAT (211zł) za tonę za samo dostarczenie, dodatkowo dojdzie koszt zbiórki i transportu po terenie gminy i dostarczenie do Konina. Przy odpadach segregowanych opłata wynosi 1 zł + VAT za tonę. Na pewno największym problemem jest oszacowanie na chwilę obecną kosztu dostarczenia do Konina 1 tony odpadów, gdyż dopiero okaże się to po przetargu. Ponadto założył, że 75% na pewno będzie segregować, pozostali nie. Stwierdził, że mamy jeszcze czas, gdyż będzie też regulamin utrzymania czystości i porządku w gminie (6 miesięcy od uchwalenia wojewódzkiego planu). Sprawę troszeczkę skomplikowało odejście pracownika, ale bierze pod uwagę w jaki sposób zebrać żużel i popiół od pieców, żebyśmy tego towaru nie wywozili do Konina. Mógłby być w jakiś sposób zagospodarowany, a może to być znaczna ilość ton (60-80 ton). Część ma możliwość zagospodarowania np. przy bocznych drogach. Mamy czas do przyszłej zimy, aby to rozwiązać.

Radny Sebastian Gonicki zapytał, czy w przedstawionej kalkulacji brany był pod uwagę koszt dojazdu do posesji, na co Wójt odpowiedział, że tak, ale nie wiadomo dokładnie ile on wyniesie. Radny stwierdził, że można się tego mniej więcej dowiedzieć, dzwoniąc do zakładów gospodarki komunalnej średnia na naszym terenie z 3 zakładów wynosi 4,50 zł/km.

Wójt dodał, że chciałby troszeczkę zmienić system, aby preferować segregację i za zgodą Sanepidu (który wstępnie wyraził zgodę) wywozić mieszane nie 2 razy tylko 1 raz w miesiącu. Segregowane chcemy w regulaminie przyjąć, żeby przynajmniej 1 raz na 3 lub 2 miesiące. Najgorzej przy posesjach, gdzie nie ma budynków gospodarczych, żeby przechować te odpady. Biodegradowalne muszą być z mieszanymi, gdyż nie ma innej możliwości lub kompostowanie.

Radny Ryszard Szczepański stwierdził, że mieszkając w bloku w Osówcu widzi problem, gdyż w chwili obecnej jest to zbiorowe, ale jak to Wójt chce rozwiązać.

Wójt uznał, że to sprawa mieszkańców, gdyż jeśli będą chcieli skorzystać z niższej stawki przy segregacji to wystarczy, że 1 osoba wrzuci niesegregowane, to będą płacić 100%. Dlatego szkoda, że nie ma Radnych na zebraniach wiejskich, gdyż kilku mieszkańców stwierdziło, że kupią sobie własny zbiornik i postawią przy chlewiku. To sprawa spółdzielni i mieszkańców jak to rozwiążą, gdyż my ustalimy po prostu system. Może być zbiorczy, ale będzie kontrolowane czy jest segregacja, warto się spotkać i przedyskutować. W Osówcu i Różannie nie powinno być problemu, gorzej np. w bloku w Orchowie. Kontrola musi być osobista każdego mieszkańca.

Radny Sebastian Gonicki wrócił do odpadów biodegradowalnych i zapytał, czy jeżeli nie będzie mógł kompostować, to nie da się możliwości skorzystania z niższych stawek, i czy nie przewiduje się np. brązowych worków na takie odpadki.

Wójt powiedział, że nie przewiduje, gdyż nie widzi możliwości technicznej.

Radny Sebastian Gonicki zapytał więc, czy jest o zgodne z ustawą, bo każdemu powinno się dać możliwość skorzystania z takiej opcji. Mówi się, że każdy mieszkaniec stale mieszkający musi mieć do tego dostęp. Bo jeżeli ktoś ma małą działkę, to nie można go w ten sposób karać, żeby płacił 7 zł, a nie 5.

Wójt zwrócił uwagę, że jeżeli będziemy chcieli wywozić takie odpady, to system ten będzie znacznie droższy. Trzeba to rozważyć.

Radny Sebastian Gonicki zadał pytanie czy wzięta jest pod uwagę jakaś powierzchnia działki, na której będzie można mieć kompostownik, czy to nie ma znaczenia.

Wójt uznał, że przepisach nie ma takich warunków, ma być tylko w taki sposób zlokalizowany, aby nie przeszkadzać sąsiadom. Mimo że Radny Sebastian Gonicki stwierdził, że są chyba określone

przepisy, jednak Wójt powiedział, że w ustawie tego nie ma, a ktoś wziął przykład z regulaminu w Rewalu, natomiast są tylko dane ile od granicy działki i domów i to będzie wskazane itp.

Radny Sebastian Gonicki stwierdził, że właśnie o to chodzi, bo jeśli ktoś ma małą działkę to automatycznie nie będzie miał wyjścia, chyba że będzie komuś smrodził przy granicy albo domu.

Wójt wyjaśnił też, że jeśli byłyby worki na odpady biodegradowalne, to co najmniej 1 raz w miesiącu należałoby je wywozić, np. plastiku nie ma zasady że musi być 1 worek na miesiąc – można sobie kupić 10 worków i je wystawić: nie ma ograniczonej ilości.

Radny Sebastian Gonicki zapytał, czy wobec tego przetrzucamy zakup worków na mieszkańców.

Wójt stwierdził, że ten koszt nie jest wliczony w cenę, ponieważ nie chce się zgodzić na to, abyśmy w workach z plastikiem wozili powietrze: jeśli mieszkaniec sam będzie musiał go sobie kupić i za niego zapłacić, to przynajmniej każdy będzie zginał butelki i będzie można więcej w worek włożyć. Jeżeli worki będziemy rozdawać, to każda ilość się rozejdzie i będziemy dokładać do tego systemu.

Radny Sebastian Gonicki uznał, że trzeba będzie powiadomić mieszkańców o tzw. „ukrytych kosztach”, jednak Wójt zaraz poinformował, że mówił o tym na zebraniach wiejskich: kupić trzeba będzie tylko pojemnik i worek.

Przewodnicząca Rady Gminy Orchowo zapytała kto będzie rozprawiał worki.

Wójt zaproponował, że Gmina ogłosi przetarg i wybierze firmę, która zrobi to najtaniej zgodnie z parametrami, doliczymy koszty dystrybucji i w sklepach będzie można je sobie kupić. Z kolei odpady wielkogabarytowe na podstawie zgłoszeń będzie odbierane 2 razy w roku.

Radny Grzegorz Mikuła zapytał czy będą jakieś ulgi dla rodzin biedniejszych bo przy większych rodzinach będzie to duże obciążenie, a Radny Sebastian Gonicki dodał, że ulgą będzie segregacja.

Wójt wytłumaczył, że jeśli zrobimy ulgę przy niesegregowanych max. 50 zł to przy 10 osobach też będzie niesegregowane, jednak czy będą sortować? Nie widzi więc takiej możliwości. Jeżeli nie będą sortować to zapłacą po 12 zł/osobę, a jeśli będą to robić, to tylko po 5 zł. Wójt uznał, że nie więcej nie wymyśli, a jeśli ktoś uważa, że powinien być inny system, to poprosił o składanie teraz stosownych wniosków.

Radny Ryszard Szczepański zapytał co stanie się z obecnymi kosztami na szkło, plastik, czy one znikają, na co Wójt odpowiedział, że tak – one znikają.

Przewodnicząca Rady Gminy Janina Nowak zapytała, czy nie można byłoby ich zostawić, jednak Wójt poprosił, aby to rozważyć i sobie przeliczyć.

Radny Sebastian Gonicki wrócił do wniosku Radnego Mikuły i powiedział, że w takim razie biedny mieszkaniec miałby wybór: będzie segregował i płacił 5 zł, zostawi mu się koszt, więc nie ponosi dodatkowych kosztów na zakup worków, gdyż przy wielodzietnej rodzinie produkowanych śmieci będzie sporo.

Wójt zapytał jak jednak sprawdzić czy on segreguje – musiałby postawić pracownika przy słupku.

Radny Sebastian Gonicki powiedział, że zgodnie z ustawą w przetargu można do tego zobowiązać przewoźnika, aby sprawdzał, czy segregacja jest i też będzie robić sprawozdania dla gminy. Będzie musiał więc sprawdzić czy w danym koszu jest segregacja.

Wójt uznał, że musiałby wtedy co tydzień wywozić, bo wszyscy będą chcieli tam wrzucać, żeby nie kupować worków. Gdy pojedzie samochód, to można będzie wysłać pracownika, który będzie kontrolował co jakiś czas mieszane i sortowane i odhaczał, czy jest prawidłowo segregowane.

Radny Sebastian Gonicki stwierdził, że nie zadawałby takich pytań, gdyby znalazła się tutaj taka uchwała jak szczegółowy zakres, który określałby co my w tej kwocie dostajemy, gdyż w tej chwili nie wiadomo.

Wójt powiedział, że może na to odpowiedzieć, a wcześniej pytania były inne. Każda posiadłość zgodnie z ustawą musi mieć pojemniki, worki kupujemy przez gminę, ale ludzie będą płacić przy segregacji – koszt 1 wyniesie ok. 70 gr + 10 gr za dystrybucję – może ok. 1 zł.

Radny Ryszard Świtek zapytał skąd wzięła się średnia 250kg odpadów na 1 mieszkańca.

Wójt wyjaśnił, że jest to średnia w Polsce na 1 mieszkańca wsi. Radny Sebastian Gonicki dopowiedział, że jest to zapisane w wojewódzkim planie gospodarki odpadami na podstawie danych z GUS.

Radny Sebastian Gonicki zapytał co z wielkogabarytowymi, RTV, lekami itd.

Wójt wytłumaczył, że jeśli chodzi o RTV to mieszkaniec będzie miał do wyboru: odbierający będzie mógł się zorganizować albo odstawić do sprzedawcy lub nadal będzie gminny punkt, który mamy lub 2 razy w roku będzie wyznaczony termin i trzeba będzie zgłaszać skąd odebrać odpady RTV i wielkogabarytowe/ również baterie. Będzie to już w systemie i nie trzeba będzie za to płacić.

Przewodnicząca Rady Gminy Janina Nowak zapytała do jakich odpadów zaliczać się będą np. pampersy – Wójt odpowiedział, że do mieszanych.

Radny Andrzej Szymkowiak zadał pytanie czy popioły będą mogły być przeznaczone na utwardzenia, jednak tylko po węglu bo inne raczej by się nie nadawały.

Wójt powiedział, że idealnego systemu nie znajdziemy on ma np. kominek i wszystko wykorzysta sobie na działce.

Sołtys Andrzej Kwiatkowski zapytał jak będzie wyglądała sprawa z cmentarzami.

Wójt wyjaśnił, że na razie nie przyjmujemy w systemie działalności od firm i terenów rekreacyjnych. Na razie ustawa mówi o stałych mieszkańcach, natomiast Rada może również to określić. Być może przygotujemy na przyszły rok, aby to też przejąć. Te instytucje nadal będą musieli mieć podpisane umowy z wywozującym.

Radny Edward Lewandowski pochwalił, że propozycja Wójta jest najbardziej uczciwa: przeglądał to, dopytywał się jak jest w innych gminach i sam się zdziwił, że Wójt tak zaproponował. Od tego nie odejmiemy, gdyż jest to nieuniknione w całym kraju. Jest to uczciwe, gdyż jeśli ktoś będzie chciał pracować, tonie będzie miał więcej jak do tej pory, a nawet mniej. Radny Grzegorz Mikuła dodał, że nagłośnić tylko trzeba, że jest to narzucone przez rząd.

Radny Sebastian Gonicki stwierdził, że Wójt wyprzedził jego pytanie, które miało dotyczyć tzw. nieruchomości i działek niezamieszkałych, gdyż tak naprawdę z tym jest największy problem, bo zawsze mówiliśmy, że nasi mieszkańcy w miarę mają podpisane umowy z przewoźnikiem, a największy problem zawsze dotyczył terenów letniskowych, gdzie powstają śmieci, gdzie te osoby nam te śmieci podrzucali, np. plaży w Szydłowie. Jak więc Wójt to widzi, jeżeli nie przejmujemy niezamieszkałych działek i jak to będzie dalej wyglądało.

Wójt uznał, że wszystko zależy od naszych możliwości. Nie mamy straży gminnej, można się opierać tylko o policję, natomiast nie wziął tego systemu, gdyż obawia się, że pieniędzy w tym systemie może nam zabraknąć, a jeżeli będzie w nim wszystko grało, to można się zająć tematem następnym. Gdyby budżet był bogaty i można byłoby sobie przeznaczyć z pół miliona na dołożenie to wołalby od razu sobie ten system wprowadzić, nie wiadomo jednak jak to wszystko będzie funkcjonować.

Radny Sebastian Gonicki stwierdził, że „trochę się nie zrozumieli”, bo jeśli chodzi o działki niezamieszkałe (letnicy, działalność gospodarcza) to opłaty nie można wprowadzić „od głowy” tylko „od pojemnika” 120 l, 240 l lub większy. Można byłoby zastosować ten system, jaki mamy dla naszych stałych mieszkańców, a z pewnością system by nie podrożał.

Wójt miał wątpliwość, czy ten system uszczelni, bo jeśli będziemy mieli od zbiornika gdyż cały rok zbiornika nie będzie. Radny Sebastian Gonicki dodał, że każdy musiałby mieć pojemnik, a wyznaczy się np. sezon od kwietnia do października, i płacone będzie „za pojemnik”, a w tej chwili kładziemy bat na mieszkańca, a największy problem zostawiamy na uboczu.

Przewodnicząca Rady Gminy zwróciła uwagę, żeby unikać sformułowań „my Cię karzemy”, gdyż jest to wskazane ustawą, a 12 zł to stawka wyjściowa, którą poprzez segregację można znacznie obniżyć.

Radny Sebastian Gonicki doprecyzował, że najbardziej obciążeni będą stali mieszkańcy, natomiast najwięcej problemu stwarzali nam przebywający na działkach letniskowych pozostaną poza tym systemem, więc należałoby go dopracować. W Powidzu brani są wszyscy: stale zamieszkali i na działkach letniskowych.

Wójt poinformował, że w marcu będzie składana deklaracja podatkowa o ilości osób zamieszkałych i będzie na cały rok, jeśli coś się zmieni, to deklarację również trzeba będzie zmienić.

Radny Stanisław Zawada zapytał co będzie z osobami zameldowanymi, które nie przebywają na tych terenach. Wójt odpowiedział, że cały czas mowa jest o osobach zamieszkałych podanych właśnie w deklaracjach. Może być problem z kombinowaniem przez mieszkańców, jednak planuje zamieścić w Internecie te deklaracje, tzn. nr posiadłości oraz ilość zgłoszonych osób. Sąsiad będzie wiedział, czy dana osoba prawidłowo zgłosiła tę liczbę; imię i nazwisko nie będzie podane. Ponadto może być to połączone z wodą dotowaną, np. 3 m na osobę, a jeśli ktoś poda mniej a więcej zużyje to będzie więcej płacił za wodę.

Radny Ryszard Świtek zwrócił uwagę, że najgorzej będzie z osobami, które krótki czas przebywają w domach lub wyjeżdżają na delegacje.

Wójt podał informację, że w 2011 roku na powiat poszło 460 ton, z czego 98 ton było segregowanych.

Radny Władysław Jakubowski podkreślił problem z działkami letniskowymi i zwrócił się do Wójta z propozycją, aby przygotować uchwałę, która zobowiązywała ich do podpisywania umów lub na przykładzie gminy Mogilno, gdzie strażnicy poprosili o okazanie kwitków na wywóz śmieci z przedsiębiorstwa, kto nie miał zamiast kary dla prywatnej osoby 100zł, zapłacili 500zł. Trzeba zrobić coś w tym temacie.

Sołtys Anna Andrzejewska poparła Radnego Jakubowskiego i Gonickiego, gdyż wczasowicze to duży problem Mlecz i Szydłowiec, gdy przychodzi maj śmieci nie tylko są zostawiane nad jeziorem, ale są podrzucane przy świetlicy, kościele, posesjach, a mieszkańcy z pewnością będą mieli z tym problem. Do maja powinno się to przygotować. Wszyscy przychodzą później do sołtysa z pretensjami. Drugie pytanie dotyczyło terminu złożenia deklaracji.

Wójt powiedział, że zmiany można składać tak jak ordynacja podatkowa.

Sekretarz Gminy Grzegorz Matkowski przypomniał, że dzisiejsze uchwały są obligatoryjnymi, które należy podjąć do końca tego roku, dlatego w tym zakresie objęte są działki zamieszkałe. Problemu działek niezamieszkałych oczywiście nie można zostawić, ale prawda jest taka, że nie będzie złotego środka, a gminy czekają jak postąpią sąsiedzi.

Radna Teresa Poniedziałek zapytała czy jeżeli znikną duże kosze na segregację, to uliczne przy przystankach też. Wójt odpowiedział, że kosze uliczne pozostaną.

Radny Andrzej Szymkowiak zadał pytanie jak to będzie z osobami samotnymi, czy np. starsi ludzie podejmą się segregacji śmieci, a worki na słońcu się rozedrą.

Radny Ryszard Szczepański zapytał czy odpady segregowane i mieszane będą odbierane przez inne pojazdy.

Wójt powiedział, że transport, który pojedzie do Konin może mieć na jednym pojeździe 3 rodzaje odpadów, ale wszystko osobno musi być zważone.

Radny Andrzej Szymkowiak zapytał co ze zbitym słoikiem, jednak Wójt zwrócił uwagę, że trzeba będzie tak zabezpieczyć, bo nie może być zbite np. włożyć do innego słoika.

Radny Bogdan Chmielarzyk skomentował, że jest to bubel, bo do tej segregacja była dobra, a dziwi się, że państwo też pomyślało o tych firmach, teraz niektóre z nich padną bo nie wygrają w przetargu.

Radny Sebastian Gonicki zaproponował, żeby rozważyć pozostawienie „dzwonów” na odpady segregowalne przynajmniej na terenach lotniskowych z uwagi na to, że ci ludzie będą mieli przynajmniej większy dostęp i może będą w jakiś sposób sortowali i będzie mniej tych odpadów. Bo jeśli to zlikwidujemy, to nawet mieszkaniec, który przyjedzie tu na 2-3 dni – będzie miał możliwość segregacji, za którą płacimy 1zł/tonę, a za mieszane 196zł. Odpowiadając na wypowiedź Radnego Jakubowskiego powiedział, że nie możemy podjąć uchwały, która zobowiązywałaby mieszkańca, który u nas stale nie zamieszkuje do tego, aby podpisał umowę, gdyż ustawa mówi o tym, że każda nieruchomość powinna być wyposażona w pojemnik, a my tylko możemy pójść z policjantem i poprosić o pokazanie umowy.

Radny Ryszard Świtek nawiązał do stanowiska Radnego Andrzeja Szymkowiaka dot. osób samotnych, stwierdził, że większe niezadowolenie będzie z tych stawek, które trzeba będzie płacić. Miał też wątpliwość czy będzie coś pośredniego pomiędzy tymi co będą sortować, a tymi co nie będą tego robić.

Wójt wyjaśnił, że osoby, które będą sortować również będą miały pojemnik na odpady mieszane. Nie będzie za to osobno płacił, tylko stawkę 5 zł lub 7 zł na segregowane.

Radny Sebastian Gonicki stwierdził, że dziwi się nawet, że będzie to naprawdę niska stawka, bo z tego co wie, to gminy sąsiednie za same segregowane ustalają 10 zł, ale ma nadzieję, że wszystkie koszty zostały wzięte pod uwagę. Wójt powiedział, że wszystkie koszty będą znane dopiero po ogłoszeniu przetargu.

Ponadto Radny Sebastian Gonicki wyjaśnił Radnemu Ryszardowi Świtkowi, że w regulaminie utrzymania czystości i porządku w gminie będzie wskazane co należy wrzucić do danego worka, a wszystko pozostałe wrzucam do tego kosza, który mam dzisiaj. Każdy będzie miał pojemnik, a dodatkowo jeżeli zobowiąże się segregować to płacąc 5 zł odbiorą mi odpady mieszane i worki posortowane.

Przewodnicząca Rady Janina Nowak wróciła jeszcze tematem do rodzin wielodzietnych, czy np. jeżeli przystąpią do odpadów segregowalnych i rzeczywiście nie wystarczy im na uregulowanie należności to mogłyby wystąpić do GOPSu o pomoc w jakiejś formie.

Radny Sebastian Gonicki nawiązał do przedmówczyni i stwierdził, że tworząc ustawę nie przewidziano pewnych sytuacji, a my mamy wybrać sobie tylko jedną metodę, choć jest w planie nowelizacja, którą wyprzedziło już miasto Inowrocław, wprowadzając zmiksowany system m.in. dla osób samotnych i wielodzietnych, gdzie wprowadzono ryczałt od gospodarstwa. Np. zwykle gospodarstwo domowe to 23zł jeżeli jest 2+ „coś tam”, a wszyscy którzy przekraczają powyżej 5 osób lub mniej niż 2 mają połowę tej stawki.

Wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie nieruchomości oraz stawki tej opłaty.

Przy 11 głosach „za” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

- 5) w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, terminu i miejsca składania deklaracji – druk nr 7, (załącznik nr 11 do protokołu)**

Wójt Gminy poinformował, że powyższa uchwała jest zgodna z poprzednio przyjętą przez Radnych i deklarację tą trzeba będzie składać do Urzędu i na tej podstawie wyliczana będzie opłata dla każdej rodziny.

Radny Sebastian zapytał co będzie w momencie, gdy adres zamieszkania lub siedziby nie będzie zgodny z adresem do korespondencji, gdyż często się tak zdarza. Można byłoby dodać taki podpunkt.

Radny Ryszard Świtek zwrócił się z pytaniem do Wójta jak przewidział taką sytuację, że część mieszkańców przyjmie stawki i deklaracje, a niektórzy tego nie zrobią.

Wójt wyjaśnił, że zgodnie z ordynacją podatkową jest wzywany, a jeśli tego nie zrobi, będzie ukarany minimum 300zł.

Wobec braku kolejnych pytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, terminu i miejsca składania deklaracji, wraz ze zmianą proponowaną przez Radnego Sebastiana Gonickiego, która w zakresie wprowadzenia dodatkowego punktu we wzorze deklaracji dotyczącego adresu do korespondencji.

Przy 11 głosach „za” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie, wraz z proponowaną zmianą.

6) w sprawie ustalenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 8, (załącznik nr 12 do protokołu)

Wójt wytłumaczył, że Rada Gminy musi również uchwalić terminy płatności, gdyż ustawowo nie jest to wskazane, tak jak w podatkach. W projekcie uchwały zaproponowano podobnie jak podatki co 3 miesiące, jednak nie wiedziałem, że nie można tego zlecić sołtysom i płacić im inkaso od tej opłaty. Gminy różnie ustalają: co miesiąc lub co 2 miesiące.

Radna Maria Stranz zapytała Wójta jak często firma będzie nam wystawiała faktury za odbiór odpadów. Wójt powiedział, że to trzeba będzie ustalić w specyfikacji, jednak na pewno będzie to co miesiąc, w związku z czym Radna stwierdziła, że jeżeli mieszkańcy będą płacić co kwartał, to będzie za rzadko, gdyż możemy mieć problemy z pieniędzmi. Dobrze byłoby zawrzeć w uchwale, że można dokonywać wpłat miesięcznych.

Wójt powiedział, że można, jednak nie przeszkadza to płacić częściej, a w ciągu roku nie można zmienić wysokości tej opłaty, bo jest to „podatkowa”.

Radny Sebastian Gonicki nie zgodził się w powyższym stwierdzeniem Wójta, gdyż jest to opłata śmieciowa i taką podwyżkę można zrobić.

Wójt zapytał więc, po co to dzisiaj uchwalamy, a Radny Gonicki odpowiedział, że dlatego, że ustawodawca tak sobie przewidział. Wójt stwierdził, że to jest chore, że musimy to robić przed przetargiem. Radny Sebastian Gonicki powiedział, że po przetargu jeśli wyjdzie nam więcej, możemy podnieść tę stawkę.

Radna Teresa Poniedziałek zapytała, czy ustalona stawka jest z VATem. Wójt wyjaśnił, że mieszkańcy nie płacą VATu, jest to po prostu kwota brutto.

Radny Sebastian Gonicki zaproponował, aby dopisać po prostu informację o możliwości płatności miesięcznej.

Wójt dodał, że problem będzie z tym, czy jeżeli ktoś nie będzie płacił, to będziemy musieli najprawdopodobniej występować do Sądu, co znacznie wszystko przedroży, a w przypadku podatków bezpośrednio do Komornika.

Radny Ryszard Świtek zapytał, czy przy gminie będzie taki wzorcowe miejsce na segregację. Wójt wspominał tylko, że w szkołach będą przekazywane informacje.

Wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały w sprawie ustalenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi z dopiskiem, że można płacić miesięcznie.

Przy 11 głosach „za” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

7) w sprawie zatwierdzenia Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2013 – druk nr 9, (załącznik nr 13 do protokołu)

Pani Magdalena Kasprówicz – Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych poinformowała, że wszyscy Radni otrzymali projekt przedmiotowej uchwały wraz z załącznikiem. Zwróciła uwagę na wykres, który pokazuje że po raz pierwszy od 2 lat wzrosło spożycie alkoholu w przeliczeniu na jednego mieszkańca, a ponadto punkt 4 mówi o naruszeniu prawa przez osoby będące pod wpływem alkoholu, w tym kierowanie samochodami pod wpływem alkoholu: za 2011 rok podana jest liczba wypadków i osób, które w nich zginęły i zostały ranne. Ogólnie punktów sprzedaży w gminie jest tyle samo, jednak zmieniła się proporcja. Zmniejszyła się również kwota, którą GKRPA dysponuje, chociaż może w trakcie roku dojść trochę środków. Pod koniec roku na wniosek pań, które pracują w Środowiskowym Ognisku Wychowawczym podpisana została umowa z instruktorem śpiewu, a ponieważ są pewne sukcesy planuje się utrzymać tą formę zajęć w przyszłym roku, dlatego na inne działania już nie będzie takich kwot. Jednak softysy, którzy angażują się w działania profilaktyczne będą mogli liczyć na wsparcie. Wynagrodzenie Gminnej Komisji jest na poziomie z zeszłego roku, chyba że wzrośnie stawka diety, która obecnie wynosi 23 zł.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że nie zazdrości członkom Komisji i zapytała ile razy w miesiącu się zbierają. Pani Magdalena Kasprówicz odpowiedziała, że nie częściej niż raz, są jednak miesiące, kiedy nie spotykają się wcale.

Przewodnicząca Rady Janina Nowak wspomniała, że Komisje powołane są po to, aby pomagać osobom uzależnionym i szerzyć profilaktykę, zwróciła się więc do Przewodniczącej GKRPA z pytaniem w jaki sposób proponuje się pomoc takim osobom, które są uzależnione, unikają leczenia, i dochodzą do takiego stadium, że zostają pozbawione miejsca zamieszkania. Czy można by znaleźć im jakieś wsparcie finansowe, gdyż teraz w okresie zimy pozostawione są same sobie, może i z własnej woli, ale jest taki przypadek w gminie, gdzie taka osoba zamieszkuje w jakimś zimnym chlewiku, gdzie jest totalne wietrzenie i mroz, nocuje pod jakimś kilkoma ciuchami lub znajduje schronienie u innego kolegi również alkoholika. Jaka jest możliwość pomocy, aby wyciągnąć tym osobom pomocną dłoń.

Radna Maria Stranz zapytała, za co w takim razie on pije. Radny Ryszard Świtek stwierdził, że pewnie z jałmużny albo znajdzie coś wśród kolegów.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że w naszej gminie jest taki przypadek i dopiero będzie problem, kiedy przyjdą mrozy i ta osoba zamrznie.

Pani Magdalena Kasprówicz poinformowała, że Komisja na taki właśnie cel tj. bezpośrednią pomoc, nie ma środków. Może jedynie podpowiedzieć, że są takie przytulki-noclegownie, gdzie osoby bezdomne mogą się zgłosić, jednak warunkiem jest, że nie mogą pić, a jeśli piją, to już dla nich miejsca nie ma. Powiedziała, że wie o kogo chodzi i tutaj raczej chęci zaprzestania picia niestety nie ma. Do tego, aby zaprzestać pić nikt nie może go przymusić, ani komisja, policja, ani sąd.

Radny Andrzej Szymkowiak zapytał ile jest takich osób na terenie gminy.

Pani Magdalena Kasprówicz odpowiedziała, że nie prowadzi się takiej ewidencji, zazwyczaj twierdzą też one, że nie są uzależnione. Są osoby, które komisja kieruje na badanie biegłych, następnie sąd daje wyrok do podjęcia leczenia, ale jeżeli ta osoba nie zgłasza się na leczenie, my o tym nie wiemy. Jest bezpłatny punkt konsultacyjny, kiedy i gdzie podane jest w gazetkach i wywieszone w oknie UG, jest to wybór każdego: często do sklepu może przyjść pieszko, ale na punkt już nie.

Radny Ryszard Świtek stwierdził, że „jakaś paczka by się przydała”.

Pani Magdalena Kasprovicz poinformowała, że wysyłane są wezwania, zaproszenia, ale na siłę nie można nikogo uszczęśliwiać jakimiś paczkami, gdyby ktoś wykazałby chęć, zaangażowanie, to na pewno w jakiś sposób wsparli byśmy czy pomogli. Na pytanie Radnej Teresy Poniedziałek Przewodnicząca GKRPA odpowiedziała, że na punkt konsultacyjny przychodzi średnio 3-5 osób z całej gminy. Dyżury odbywają się 2 razy w miesiącu, najczęściej co drugi czwartek od 16.00 do 19.00.

Radna Teresa Poniedziałek zapytała co zrobić z takimi rodzinami, gdzie wszyscy piją. Są tam jakieś interwencje, ale może dojść do sytuacji, że ktoś zginie. Czy powinna tam zaglądać policja, czy opieka społeczna.

Przewodnicząca GKRPA wyjaśniła, że na policję może zadzwonić każdy jeśli jest np. jakieś zakłócenie spokoju, policja powinna przyjąć zgłoszenie i przyjechać na interwencję. Jeżeli ktoś z otoczenia ma np. w rodzinie alkoholika, np. męża, żonę, można bezpośrednio zgłosić problem do prokuratury fakt stosowania przemocy, nie musi to być przemoc fizyczna, lecz np. poniżanie, wyzywanie. Można też zgłosić to do komisji, która wzywa osobę na spotkanie, a jeśli się nie zgłasza, to bezpośrednio pisze się do sądu wniosek o skierowanie na badanie przez biegłych w kierunku uzależnienia, po opinii biegłych sąd wydaje wyrok czy orzeczenie o stawieniu się na leczenie. Jeżeli osoba zgłasza się na wezwanie, wtedy staramy nakłonić do zmiany wzorca picia, nie jest to łatwe, gdyż nie ma przymusu tylko „dobrowolne”. W tej chwili całe działanie komisji opiera się o to, aby motywować do zmiany wzorca picia. Jeśli w rodzinie wszyscy piją a do tego są dzieci, to może ktoś z sąsiadów albo zgłosić do GOPSu albo do Gminnej Komisji.

Wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał projekt w/w uchwały pod głosowanie.

Przy 11 głosach „za” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

8) w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2013 - druk nr 10, (załącznik nr 14 do protokołu)

Projekt przedmiotowej uchwały krótko przedstawiła również Pani Magdalena Kasprovicz – Starszy specjalista ds. oświaty, kultury, sportu i organizacji pozarządowych. Zwróciła uwagę, że młodzież nie zdaje sobie sprawy ze szkodliwego działania napojów energetyzujących na młody organizm. Jeśli chodzi o narkotyki to policja od czasu do czasu robi kontrolę na dyskotece, nie ma jednak sygnałów o „dilerce” w szkole. Na sfinansowanie tego programu przeznaczamy 1000zł i przede wszystkim w Słupcy jest co roku organizowana olimpiada dot. wiedzy związanej z AIDS, w której bierze udział młodzież z naszego gimnazjum, więc dofinansowywany jest zakup nagród dla uczestników tej olimpiady. Ponadto raz w roku przeprowadzany jest program profilaktyczny nt. przeciwdziałania narkomanii.

Radny Ryszard Świtek zapytał Panią Magdalene Kasprovicz, czy jako Przewodnicząca ma taką wiedzę, aby rozpoznać alkoholika od narkomana. Pani Kasprovicz odpowiedziała przecząco, gdyż może tego dokonać tylko i wyłącznie lekarz psychiatra podczas badania. Jeżeli ktoś jest po spożyciu narkotyków, ma na pewno rozszerzone źrenice, a ponadto policja posiada takie testy do rozpoznawania narkotyków, czy może zmierzyć poziom alkoholu. Stwierdziła, że jeśli są zainteresowani to w 2013 roku można zorganizować szkolenie w ramach profilaktyki z udziałem fachowców, którzy przedstawią tę kwestię, jednak bardzo liczyłaby wtedy na udział wszystkich radnych.

Radna Maria Stranz zapytała kto porozmawiałby z babcią, która ma 86 lat i bardzo często kupuje sobie napoje energetyzujące.

Pani Magdalena Kasprovicz zachęcała do korzystania z porad w punkcie konsultacyjnym, gdzie dyżuruje Pani pedagog-terapeuta. Każdy do niej może przyjść.

Wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał projekt w/w uchwały pod głosowanie.

Przy 11 głosach „za” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

9) w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Orchowo – druk nr 11, (załącznik nr 15 do protokołu)

Na temat projektu w/w uchwały głos zabrał Wójt Gminy Orchowo Teodor Pryka, który wyjaśnił, że jest to jego własny wniosek o obniżenie dodatku specjalnego z 25 na 20%, co uzasadnił tym, że po części bierze odpowiedzialność za sprawę byłego pracownika Pana Michała Spychalskiego. Po przejściu procedury dot. rekultywacji wysypiska i spalarni, którą nie przeprowadził właściwie, a ponadto oszukiwał wszystkich, co trwało bardzo długo. Dodał, że nie spodziewali się tego, choć już w ubiegłym roku dostał naganę za współpracę z Sanepidem i niewywiązywanie się wtedy z obowiązków. Po pierwsze pewnie decyzję o rozstaniu powinien podjąć już dawno temu, bo teraz może to gminę kosztować, po drugie z jego ostatnich działań, bo sprawdzamy te wszystkie dokumenty, wynika, że albo bał się tak po tej naganie i nie zgłaszał tych wszystkich problemów, albo chciał się na mnie odkuć. Nie potrafi tego inaczej zrozumieć, gdyż po prostu nie mieści się to w głowie. Ponadto była też kontrola w oczyszczalni ścieków, która zakończyła się już po jego odejściu i wiele problemów technicznych udało się nam uregulować, natomiast badania były robione 2 razy w roku, a powinny być 4 – tłumaczył że już Pan Kinowski tak robił. Ilość badań zależy od wielkości oczyszczalni, wszystkie badania były właściwe, jednak jeśli chodzi o kary za częstotliwość badań to może będą odroczone i do czasu wykonania inwestycji Różanna umorzone. Druga sprawa to że oszukiwał, że zostały zakończone i załatwione pozwolenia wodnoprawne na wszystkie hydrofornie. Urząd Marszałkowski dopatrzył się przy kontroli, że musimy zwiększyć opłaty środowiskowe o 500% na hydroforniach za ten okres. Weryfikują również inne sprawozdania od 2006 roku, gdzie był jeszcze Pan Andrzej Kinowski, a tam nie było opłaty za wody popłuczne, więc na dzień dzisiejszy może to być kwota 100 tys. ale 100% ile wyjdzie będziemy wiedzieć najprawdopodobniej do końca tego tygodnia. Kilka miesięcy zajmie nam pewnie przegląd tych wszystkich zdarzeń, gdyż obawia się, czy nie było jeszcze jakichś innych podrobionych pism. Poinformował, że np. zobaczył w Poznaniu sprawozdanie, które rzekomo podpisywał za 2011 rok przy hydroforniach, napisane jest że pozwolenie jest ważne do końca 2011 roku, ale w dokumentach Pana Michała było, że jest do 2010 roku, czyli dopasowywał sobie do tego, co chciał. Trzeba więc zweryfikować wszystkie zadania, które realizował. Wójt stwierdził, że bardziej zajmował się bieżącą kontrolą wydatków, a tym co w sprawozdaniach nie za bardzo, więc też chce ponieść konsekwencje, przynajmniej 2 lata do końca kadencji, co da 350 zł miesięcznie mniej, aby część z tych kosztów pokryć.

Radny Ryszard Świtek powiedział, że trochę się dziwi, bo pewnie Wójta chciał wysadzić z fotela. To szok, bo odchodził zadowolony i uśmiechnięty. Na przyszłość trzeba być ostrożnym wobec pracowników.

Radny Sebastian Gonicki zapytał, czy jeśli mówimy o rekultywacji wysypiska, to jeśli mamy już podpisaną umowę, czy jest ona zagrożona. Wójt stwierdził, że będzie przeprowadzona, tylko musimy przeprowadzić całe postępowanie, gdyż okazało się, że została wydana decyzja bez uzyskania opinii Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Dodał, jak jedna osoba może zrobić tyle złego dla całości... Dobrze, że zostało to zauważone, bo gdyby poszła ta decyzja do Brukseli, a zauważono by to dopiero przy płatności to te 165 mln zł gmina musiałaby zwrócić.

Radna Teresa Poniedziałek zapytała, czy Pan Spychalski sam to wszystko robił, czy ktoś jeszcze był w to „wkręcony”.

Wójt uznał, że w tym systemie nie ma drugiej osoby. Nie miał w tym żadnego interesu, a po prostu zaniedbywał swoje obowiązki.

Wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał projekt w/w uchwały pod głosowanie.

Przy 8 głosach „za”, 1 „przeciw” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie, natomiast 2 osoby wstrzymały się od głosowania.

**10) w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2012 – druk nr 4,
(załącznik nr 16 do protokołu)**

Skarbnik Gminy Anna Błaszczyk szczegółowo omówiła proponowane zmiany według projektu budżetu, który Radni otrzymali drogą pocztową, a następnie aneks do w/w projektu. (załącznik nr 17 do protokołu)

Radny Sebastian Gonicki zapytał, ile będzie teczek z logo gminy, a Skarbnik Gminy odpowiedziała, że nie wie, gdyż zajmuje się tym informatyk, a przeznaczono kwotę 1000zł.

Radny Sebastian Gonicki zapytał również z czego wynika wymiana sondy na oczyszczalni ścieków w Osówcu.

Wobec braku dalszych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał w/w projekt uchwały wraz z omówionym aneksem pod głosowanie.

Przy 11 głosach „za” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

**11) w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy
Orchowo na lata 2012 – 2028 – druk nr 5. (załącznik nr 18 do protokołu)**

Skarbnik Gminy Anna Błaszczyk poinformowała, że przedmiotowe zmiany podyktowane są zmianami wprowadzonymi do projektu budżetu, które wcześniej szczegółowo omówiła.

Wobec braku zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 11 głosach „za” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

**12) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Konin w roku 2013 – druk nr 14,
(załącznik nr 19 do protokołu)**

Wójt wyjaśnił, że w/w kwotę pomocy mamy wprowadzoną w projekcie budżetu, jednak nie będzie teraz izby wytrzeźwień, lecz ośrodek doraźnej pomocy z problemem alkoholowym w Koninie: zmieniono po prostu nazwę. Pani Magdalena Kasprowicz dopowiedziała, że dzięki temu kwotę tej pomocy będzie można przekazać ze środków GKRPA.

Wobec braku zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 11 głosach „za” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

**13) w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Mogilno w roku 2013 – druk
nr 15. (załącznik nr 20 do protokołu)**

Wójt powiedział, że od kilku z powiatem jest nawiązana współpraca, gdyż w Strzelnie jest Ośrodek Interwencji Kryzysowej i z naszej gminy było kilkoro klientów, którzy z niego poprzednio skorzystali, a w tym roku jedna rodzina, więc na pewno jest on potrzebny.

Wobec braku zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 11 głosach „za” w obecności 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

Ad. pkt 8) Wnioski i sprawy bieżące.

Radny Ryszard Szczepański zapytał Wójta, czy odcinek drogi schodzącej na most na „przybrodzie” należy do gminy gdyż był tam problem z podjazdem, jednak Wójt zaraz wyjaśnił, że jest to droga powiatowa.

Radny Ryszard Świtek zadał pytanie czy mieszkańcom zostaną przekazane życzenia świąteczne i noworoczne. Wójt poinformował, że Wieści Orchowskie” wychodzą jutro i tam zostały one zamieszczone.

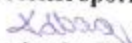
Radna Maria Stranz zwróciła się do Wójta z pytaniem, czy przewiduje się umiejscowienie pojemnika z piaskiem czy solą, choćby na zakręcie, na trawie przy Domu Kolejowym, żeby mieszkańcy mogli to rozsypać. Wójt uznał, że jest problem gdzie to złożyć, jednak jeśli jest taka potrzeba to można zawieźć.

Ad. pkt 9) Zakończenie.

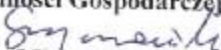
Wobec wyczerpania wszystkich punktów porządku obrad Przewodniczący Komisji Oświaty o godz. 18.40 zakończył obrady wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu Rady Gminy Orchowo.

Integralną częścią protokołu jest nagranie z komisji stanowiące załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

Protokół sporządził:


Agnieszka Kolberg

Przewodniczący Komisji
Rolnictwa, Ochrony Środowiska,
Działalności Gospodarczej i Budżetu


Michał Szymański

Przewodniczący Komisji
Oświaty, Zdrowia, Kultury
i Opieki Społecznej


Grzegorz Mikula